

Przypowieść o Siewcy (Mt. 13:1-23)


“Do przypowieści otworzę usta moje, opowiem zagadkowe dzieje starodawne.” Ps. 78:2

Przypowieść o siewcy, nazywana bywa także podobieństwem o czworakiej roli. Dzisiaj przeczytaliśmy je z ewangelii Mateusza, ale historia ta opisana jest także w ewangelii Marka i Łukasza.

Pan Jezus wyszedł z domu i usiadł nad morzem. Wyobraźmy sobie ilu ludzi przyszło do niego, że zmuszony został by wejść do łodzi przed napierającym tłumem. Możemy się domyślać, że wszyscy oni przyszli przede wszystkim, by chociaż dotknąć Pana Jezusa i zostać uzdrowionymi.

Jak myślicie, po co Pan Jezus nauczał o rolnictwie? O czym jest ta historia? Kto jest siewcą? Co jest ziarnem? Co jest owocem?

Znaczenie podobieństw (Mt. 13:10-17)

Dlaczego Pan Jezus mówił do zwykłych ludzi przez  podobieństwa? Zapytali go uczniowie, a On dał im takiej odpowiedzi: “Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamym nie jest dane.” Dlaczego? Może u Pana Jezusa nie szukali prawdy, sensu życia, nie chcieli jego nauki. Przyszli żeby pozbyć się choroby, z ciekawości, a nie by zaspokoić duchowe potrzeby. “Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją.” Pamiętajmy, że ludzie stojący na brzegu, mieli przed sobą Syna Bożego. Widzieć Jezusa, to widzieć Boga Ojca.

Jak czytamy w ewangelii, nauczanie Pana Jezusa poprzez podobieństwa, jest także wypełnieniem proroctw Starego Testamentu, zapisanych w Psalmach i księdze proroka Izajasza.

“Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie baczenie, lecz nie rozumieście, i patrzcie uważnie, lecz nie poznawajcie!” Iz. 6:9

Nauczanie za pomocą podobieństw ma dwa cele: **1)** ujawnić **2)** ukryć.

Przypowieści są rozumiane przez tych, których imiona zapisane są w księdze żywota. Tym, Pan Bóg otwiera oczy i rozumieją znaczenie Słowa Bożego.

Osoby martwe duchowo, dla kontrastu, znaczenia słów nie rozumieją. Wszyscy jesteśmy martwi duchowo, dopóki Pan Bóg nie otworzy nam oczu. O to się módlmy i prosimy, bo wiara i bycie w Bożym Królestwie to największy skarb jaki możemy otrzymać w całym naszym życiu.

“Albowiem temu, kto ma, będzie dane i obfitować będzie; a temu kto nie ma i to, co ma, będzie odjęte.” Mt. 13:12

Ten pozornie trudny do zrozumienia werwet, łatwiej nam zrozumieć, kiedy przypomnimy sobie przypowieść o dziesięciu minach o której ostatnio rozmawialiśmy.

Wyjaśnienie przypowieści (Mt. 13:18-23)

☒ Nie wystarczy Słowa Bożego przyjąć i strzec w swoim sercu jak skarbu. Naszym zadaniem jest je pomnożyć, sprawić by wydało owoce. Jeśli mamy w sobie zbawczą wiarę w Jezusa Chrystusa, to Biblia uczy nas, że ta wiara wydawać będzie owoc.

Jeden z komentatorów Biblii napisał ładnie, że przypowieść tą można nazwać także: efekt słowa zależy od stanu serca. Słowo Boże jest ziarnem, nasze serca ziemią na które pada. To w jaki sposób go słuchamy, z jakim nastawieniem, jest bardzo ważne. Starajmy się mieć serca czyste, skierowane w stronę Pana Boga, i prosimy go z całego serca i szczerze, by nam się tam objawił. Na tym polega siła prośby modlitwy “Ojcze nasz”: “Przyjdź

Królestwo Twoje". O to właśnie prosimy, by Pan Bóg przyjął nas do swojego Królestwa, by obdarował nas łaską wiary i by dane nam było poznać tajemnice Bożego Królestwa.